

Sygn. akt II Ca 114/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bożena Sztomber (spr.)
Sędziowie:	SSO Barbara Puchalska SSR del. Sławomir Kuczyński
Protokolant:	st. sekr. sąd. Monika Gąsowska

po rozpoznaniu w dniu 24 marca 2016 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa H. N.

przeciwko P. Ż.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Sokółce

z dnia 4 listopada 2015 r. sygn. akt I C 387/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych w tym 138 złotych podatku VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu przez adwokat A. H. (1) w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

Powódka H. N. wystąpiła przeciwko pozwanemu P. Ż. z żądaniem zasądzenia od pozwanego kwot po 400 zł miesięcznie, płatnych do 10 dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym w przypadku opóźnienia w terminie płatności którejkolwiek z rat.

Pozwany P. Ż. wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 4 listopada 2015 r. Sąd Rejonowy w Sokółce zasądził od pozwanego na rzecz powódki tytułem renty kwoty po 400 zł miesięcznie, płatne do 10 dnia każdego miesiąca

z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym w razie opóźnienia w terminie płatności którejkolwiek z rat, z tym zastrzeżeniem, że stwierdził, iż odpowiedzialność pozwanego wobec powódki z tego tytułu ogranicza się do łącznej kwoty 13.251,50 zł (pkt I). Tytułem kosztów zastępstwa procesowego przyznał na rzecz adw. A. H. (1) ze Skarbu Państwa kwotę 738 zł, w tym kwotę 138 zł tytułem podatku VAT (pkt II). Tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3.183 zł (pkt III).

Sąd I instancji ustalił, że umową darowizny zawartą 7 stycznia 2010 r. w kancelarii notariusza A. H. (2) M. N. i H. N. jako właściciele na prawach wspólności majątkowej małżeńskiej nieruchomości gruntowej zabudowanej domem mieszkalnym do remontu, oznaczonej numerem ewidencyjnym (...), o powierzchni 1700m², położonej w obrębie D., gmina S. przenieśli na rzecz P. Ż. prawo jej własności. Kolejną umową z 9 września 2013 r., zawartą w kancelarii notariusza A. H. (2), P. Ż. przeniósł w darowiznie prawo własności tejże nieruchomości na swoje córki Z. Ż. i M. Ż.. Dla nieruchomości Sąd Rejonowy w Sokółce prowadzi księgę wieczystą (...). Po zawarciu umowy P. Ż. na nabytej nieruchomości wykonał szereg prac remontowo - adaptacyjnych. Wartość stanowiącej przedmiot darowizny nieruchomości, z uwzględnieniem jej stanu na datę zawarcia umowy, wynosiła 26.503 zł.

H. N. wraz z mężem zamieszkiwała początkowo na nieruchomości położonej w P., a następnie - od 2012 r. w mieszkaniu należącym do matki pozwanego - J. Ż.. W tym czasie powódka wraz z M. N. utrzymywała się ze świadczeń rentowych jakie otrzymywał współmałżonek (wynoszących po około 1.500 zł miesięcznie). Po jego śmierci w dniu 13 maja 2013 r. H. N. pozostała w mieszkaniu J. Ż., gdzie zamieszkiwała do dnia 6 sierpnia 2013 r., kiedy to po powrocie ze szpitalnego oddziału ratunkowego SP ZOZ w S. odwieziono ją do córki, E. L.. Powódka wraz z córką oraz wnuczką B. C. (1) udała się do P. Ż., który został poinformowany wówczas o sytuacji H. N. (niemożności dalszego korzystania przez nią z zajmowanego dotychczas lokalu należącego do J. Ż.). Pismem z dnia 28.08.2013 r., doręczonym P. Ż. w dniu 3.09.2013 r. H. N. odwołała darowiznę dokonaną na rzecz pozwanego, wzywając do przeniesienia na jej rzecz wynoszącego 1/2 części udziału w prawie własności zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w D.. W treści złożonego oświadczenia zarzuciła pozwanemu rażącą niewdzięczność i nie udzielenie jej ze strony P. Ż. jakiegokolwiek pomocy materialnej i mieszkaniowej.

Ostatecznie H. N. zamieszkała na nieruchomości B. C. (1) w budynku gospodarczym - chlewie, wymagającym przystosowania do zamieszkania. W tym celu powódka, utrzymująca się z renty wynoszącej począwszy od 3 października 2014 r. 517,34 zł, wraz z zasiłkiem pielęgnacyjnym w kwotach po 153 zł miesięcznie, zaciągnęła zobowiązania pieniężne w (...) Bank S.A. we W. w kwocie 8.100 zł (umową z 12.08.2013 r. nr (...)), a następnie w kwocie 19.152,83 zł (umową kredytu konsolidacyjnego z 25.03.2014 r. nr (...)). Spłata zobowiązań wynikających z umowy kredytu konsolidacyjnego została rozłożona na 59 miesięcznych rat w kwotach po 462,37 zł. W ramach prac adaptacyjnych budynku gospodarczego zajmowanego przez H. N. zostały wykonane podwaliny, instalacja elektryczna, wstawione drzwi i okna, zainstalowane ogrzewanie piecowe wraz z wykonaniem przewodu kominowego, wylane posadzki, wyłożone panele i płyty (wykończenie wewnętrzne).

Uzyskiwane przez H. N. świadczenia rentowe w kwocie 517,34 zł, jak też zasiłek pielęgnacyjny w rozmiarze 153 zł miesięcznie, powódka przeznacza w całości na swe utrzymanie, ponosząc między innymi koszty swego leczenia w kwotach po około 200 zł miesięcznie, jak też wyżywienia, energii elektrycznej (w kwotach po 60 zł miesięcznie), opału, nie dysponując tym samym możliwością spłaty zobowiązań zaciągniętych celem zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych. Wysokość obciążających H. N. zobowiązań na koniec listopada 2014 r. przekraczała kwotę 21.000 zł. Powódka jest osobą schorowaną, cierpi na nadciśnienie tętnicze, niewydolność serca, utrwalone migotanie przedsionków, cukrzycę typu 2, przewlekłą obturacyjną chorobę płuc, przewlekłą chorobę nerek, otyłość, zespół bólowy odcinka L/S kręgosłupa, żyłaki podudzi i miażdżycę naczyń mózgowych, wymaga stałej opieki innych osób z powodu znacznie ograniczonej możliwości samodzielnej egzystencji, jak też korzystania z usług socjalnych, opiekuńczych, terapeutycznych i rehabilitacyjnych.

Mając na uwadze treść art. 897 k.c. Sąd Rejonowy przyjął, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy realizacja przesłanek uzasadniających powinność świadczenia pozwanego P. Ż. względem H. N. objętych pozwem kwot po 400

złotych miesięcznie, nie budziła wątpliwości. Sąd I instancji miał na uwadze, iż sytuacja życiowa powódki, stabilna do początku sierpnia 2013 r., uległa drastycznemu pogorszeniu po powrocie H. N. z (...) ZOZ w S. 6 sierpnia 2013 r., gdy odmówiono jej, bez jakichkolwiek zapowiedzi dających szansę odpowiedniego przygotowania, możliwości dalszego zamieszkiwania w mieszkaniu zajmowanym uprzednio wraz z J. Ż. (matką pozwanego). Do tego momentu powódka miała zapewniony dach nad głową, jak też częściową opiekę, polegającą chociażby na dokonywaniu niezbędnych zakupów, czy przygotowywaniu posiłków. Zdaniem Sądu Rejonowego nie ulegało wątpliwości, w świetle zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, iż pozwany był w pełni świadom sytuacji, w jakiej znalazła się powódka i nie zrobił zupełnie nic, by jej pomóc.

Sąd I instancji zaznaczył, że zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych H. N., jak wynikało to z przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego, nastąpiło ostatecznie poprzez jej zamieszkanie w budynku gospodarczym – chlewie, którego przystosowanie do pobytu ludzi wymagało przeprowadzenia szeregu prac adaptacyjnych. Uwzględniając rozmiar świadczeń, jakie powódka uzyskuje z tytułu renty (w kwotach po 517 zł), jak też zasiłku pielęgnacyjnego (po 153 zł miesięcznie) Sąd Rejonowy stwierdził, iż są one znacznie niższe od granicy ubóstwa i nie pozwalają na zaspokojenie wszystkich koniecznych potrzeb życiowych powódki, w tym związanych ze spłatą zaciągniętych zobowiązań kredytowych, które nie były przez powódkę obracane na zbytki, lecz poczynione w celu zapewnienia sobie minimum normalnej egzystencji. W tych okolicznościach obciążenie pozwanego powinnością świadczenia na rzecz H. N. kwot po 400 zł miesięcznie znajdowało oparcie w regulacji prawnej z art. 897 k.c., przy czym fakt wyzbycia się przez P. Ż. przedmiotu darowizny poprzez przeniesienie na rzecz córek własności nieruchomości, nie zwalniał go z odpowiedzialności. Pozwany zdawał sobie bowiem sprawę z trudnej sytuacji powódki już od dnia, gdy utraciła ona możliwość dalszego zamieszkiwania u J. Ż.. Powódka wraz z rodziną domagała się od niego zapewnienia pomocy, a ostatecznie jeszcze przed zawarciem umowy z córkami otrzymał on od niej oświadczenie o odwołaniu darowizny ze wskazaniem, iż przyczynę takowego oświadczenia stanowi brak z jego strony zapewnienia jakiegokolwiek pomocy powódce.

Mając na uwadze tę okoliczność, iż powódka była na prawach małżeńskiej wspólności majątkowej właścicielką nieruchomości położonej w D. w kontekście ustalonej na 26.503 zł wartości nieruchomości Sąd I instancji uznał, iż odpowiedzialność pozwanego jest ograniczona do wartości udziału, jaki pierwotnie przysługiwał H. N., to jest do kwoty 13.251,50 zł.

O kosztach zastępstwa procesowego z urzędu orzeczono na podstawie § 2, § 6.3, § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. O nieuiszczonych kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z zw. z art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

I. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego polegającą na:

- wadliwym ustaleniu, że w niniejszej sprawie zasadność powództwa nie budzi wątpliwości i w konsekwencji błędnym przyjęciu, że powódka na dzień dokonania przeniesienia własności nieruchomości przez pozwanego tj. 9.09.2013 r. znajdowała się w niedostatku, w sytuacji gdy z materiału dowodowego wynika wprost, iż powódka w tej dacie zamieszkiwała z córką i wnuczką, pobierała świadczenia w łącznej kwocie ok. 850 zł miesięcznie, a nadto miała zdolność kredytową do zaciągnięcia dnia 12.08.2013 r. pożyczki w kwocie 8.100 złotych, co oznacza, że nie mogła znajdować się w niedostatku rozumianym jako stan niemożności zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb darczyńcy, które w tej sprawie na dzień 9.09.2013 r. darczyńca mógł z osiągniętych przez siebie dochodów, przy uwzględnieniu zamieszkiwania z najbliższą rodziną, zaspokoić,

- wadliwym przyjęciu, że sytuacja powódki uległa drastycznemu pogorszeniu po dniu 6.08.2013 r. tj. dniu wyprowadzenia się od matki pozwanego, w sytuacji, gdy powódka przenosząc własność nieruchomości nie dokonała tego z obciążeniem nieruchomości prawem dożywocia, służebnością mieszkania, albowiem nigdy ani powódka, ani jej mąż nie oczekiwali żadnej pomocy od pozwanego, a nadto nieuwzględnienie, że powódce wspólnego zamieszkiwania odmówiła matka pozwanego, zaś powódka została zawieszona do własnej córki, z którą od wielu miesięcy chciała zamieszkać, i ani pozwany, ani matka pozwanego nie mieli żadnych podstaw do przyjęcia, że powódka mogłaby popaść w jakikolwiek niedostatek będąc pod opieką najbliższych osób, albowiem od śmierci M. N. powódka chciała zamieszkać wraz ze swoją rodziną pochodzenia,

- wadliwym przyjęciu, że P. Ż. był w pełni świadomy „drastycznego pogorszenia” sytuacji życiowej powódki i nie zrobił zupełnie nic, by powódce pomóc, w sytuacji gdy z materiału dowodowego wynikało wprost, że powódka i pozwany nie utrzymywali ze sobą żadnych kontaktów, nie rozmawiali ze sobą ani w czasie gdy żył dziadek pozwanego, ani po jego śmierci, a z zeznań świadka B. C. (2) w sprawie I C 378/13 wynikało wprost, że nawet dnia 6.08.2013 r. powódka nie odezwała się ani słowem do P. Ż., a wszelkie roszczenia związane z zajęciem się ich matką i babką kierowały B. C. (1) i E. L., gdyż nie chciały zająć się własną matką i babką,

- ustaleniu, iż brak zapewnienia przez pozwanego powódce dnia 6.08.2013 r. jakiegokolwiek pomocy należy uzasadniać jako pozostawanie od ww. daty przez pozwanego w świadomości niedostatku powódki, w sytuacji gdy w piśmie z dnia 28.08.2013 r. (doręczonym dnia 5.09.2013 r.) powódka nie powoływała się na stan niedostatku, lecz okazanie przez pozwanego rażącej niewdzięczności albowiem celem powódki było odwołanie darowizny, a nie uzyskanie jakiegokolwiek pomocy od pozwanego i wadliwe nieuwzględnienie, że powództwo o odwołanie darowizny zostało prawomocnie oddalone z uwagi na brak cech rażącej niewdzięczności po stronie pozwanego, a pozew w niniejszej sprawie jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego i stanowi wyłącznie odpowiedź powódki na niepowodzenia związane z odebraniem przedmiotu darowizny,

- wadliwym pominięciu, że powódka nigdy nie prosiła P. Ż. o żadną pomoc ani materialną, ani finansową, albowiem z osiągniętych przez siebie dochodów była w stanie zaspokoić wszelkie usprawiedliwione potrzeby, a nadto przy podpisywaniu umowy darowizny darczyńcy nie zastrzegli na swoją rzecz żadnej służebności, gdyż P. Ż. nie przyjąłby wówczas przedmiotowej nieruchomości,

- wadliwym ustaleniu, że po wyprowadzeniu się z mieszkania J. Ż. powódka zamieszkała w budynku gospodarczym -- chlewie należącym do jej wnuczki B. C. (1), w sytuacji gdy powódka zamieszkała w domu córki E. L. i wspomnianej wnuczki, gdzie przebywała przez kilka miesięcy, co wynikało wprost z zeznań wnuczki powódki,

- wadliwym ustaleniu stanu niedostatku przy jednoczesnym pominięciu, że skoro powódka miała możliwości finansowe pozwalające jej w dniu 12.08.2013 r. na zaciągnięcie zobowiązania pieniężnego w kwocie 8.100 zł, to nie mogła znajdować się dnia 09.09.2013 r. w niedostatkach, przy uwzględnieniu, iż dochody powódki dnia 09.09.2013 r. wynosiły 876 zł (718 zł renty+158 zł zasiłku pielęgnacyjnego), a żadne wydatki związane z bieżącym utrzymaniem nie zwiększyły się,

II. naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.:

a) art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie i fragmentaryczną jego ocenę polegającą na:

- wadliwym pominięciu, że w sytuacji występowania rzeczywistego niedostatku powódka nie czekałaby z wytoczeniem powództwa ponad 2 lata, lecz złożyłaby pozew niezwłocznie, czego nie uczyniła, albowiem posiadała w dniu 09.09.2013 r. zapewnione i środki do pokrycia usprawiedliwionych potrzeb, i mieszkanie u córki, i pomoc w sprawach życia codziennego ze strony osób jej najbliższych i celem nie samej powódki, lecz córki i wnuczki powódki było pozbawienie pozwanego prawa własności nieruchomości, a nie uzyskanie od niego pomocy finansowej,

- ustaleniu braku po stronie powódki środków na zapewnienie minimum normalnej egzystencji w oparciu o ustalenia dotyczące sytuacji materialnej powódki na datę orzekania w sprawie, a nie na datę dokonania przeniesienia przez pozwanego własności nieruchomości - na dzień 09.09.2013 r. i przy uwzględnieniu okoliczności mających miejsce po dniu 09.09.2013 r., których nie mógł przewidzieć pozwany, co wskazuje wprost Sąd (k. 5 uzasadnienia) i które nie powinny mieć wpływu na ocenę zasadności powództwa,

- pominięciu, że kredyt zaciągnięty przez powódkę wynosił 8.100 zł, zaś umowa została zawarta dnia 12.08.2013 r. i w konsekwencji zupełnie dowolne pominięcie, że kredyt konsolidacyjny powódka zawarła dnia 25.03.2014 r. tj. po ponad 6 miesiącach od dnia 09.09.2013 r. tj. dnia miarodajnego dla ustalenia niedostatku powódki, co jest bez znaczenia dla ustalania podstaw do świadczenia z art. 897 k.c.,

- wadliwym pominięciu, że powódka u matki pozwanego zamieszkiwała samodzielnie po śmierci męża przez niecały miesiąc i od wyprowadzenia się z mieszkania J. Ż. przez 1 miesiąc mieszkając u córki i wnuczki nie mogła popaść w niedostatek, a pozwany nie mógł nawet przypuszczać, że powódce grozi jakikolwiek niedostatek,

- niepoczynieniu przez Sąd żadnych ustaleń w zakresie możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego i zupełnie dowolne przyjęcie, iż pozwany jest w stanie miesięcznie przekazywać powódce kwotę po 400 zł,

- wadliwe nieuwzględnienie przez Sąd, że roszczenie powódki należy traktować jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i stanowiące wyłącznie odpowiedź rodziny powódki na niepowodzenie powódki w sprawie o odwołanie darowizny, w której Sąd stwierdził wprost, że żadnych negatywnych cech nie sposób dopatrzeć się w zachowaniu P. Ż. dnia 6.08.2013 r.,

- niewskazanie przez Sąd przyczyn, dla których odmówił wiarygodności zeznaniom pozwanego oraz świadków pozwanego, materiałowi dowodowemu znajdującemu się w aktach sprawy I C 378/13, pomimo szczegółowego wskazania przez pozwanego okoliczności i kart mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie,

- niewskazanie przez Sąd w uzasadnieniu okoliczności stanowiących podstawę do oddalenia wniosku o przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka E. L., który to świadek był osobą, która dnia 06.08.2013 r. przyjechała do pozwanego, z którą powódka zamieszkiwała, przy jednoczesnym pominięciu zeznań ww. świadka ze sprawy I C 378/13, z których wynikało wprost, że jej matka w dacie dokonania darowizny i po jej dokonaniu nie znajdowała się w niedostatku ani nie była osobą wymagającą opieki osób trzecich,

b) art. 227 k.p.c. przez oddalenie wniosku dowodowego pozwanego o ponowne wezwanie i przesłuchanie w charakterze świadka E. L. pomimo posiadania przez ww. świadka wiedzy o okolicznościach mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i odstąpienie od przesłuchania w charakterze świadka osoby najbliższej powódce, która to osoba w sprawie I C

378/13 wskazywała, że jej matka nie znajdowała się w niedostatku po wyprowadzeniu się od matki pozwanego, co miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia.

Wskazując na powyższe, skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu przed Sądem I i II instancji.

Odpowiedź na apelację złożyła powódka, wnosząc o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego udzielonego z urzędu według norm przepisanych za postępowanie przed Sądem II instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Odwoławczy podziela poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne i przyjmuje je za własne. I choć dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów nie została przeprowadzona w sposób szczegółowy w zakresie oceny zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, to wbrew argumentacji skarżącego należało przyjąć, że Sąd I instancji wyciągnął prawidłowe wnioski z zebranego w sprawie materiału dowodowego, a dokonując jego oceny nie przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów, uregulowanej treścią art. 233 § 1 k.p.c.

Zdaniem Sądu II instancji Sąd Rejonowy trafnie przyjął, iż strona powodowa w niniejszej sprawie wykazała, że zaistniały przesłanki, o jakich mowa w art. 897 k.c., uzasadniające skierowane wobec pozwanego żądanie dostarczenia na rzecz powódki niezbędnych kosztów utrzymania. Przypomnienia wymaga, że zgodnie z powołanym przepisem, jeżeli po wykonaniu darowizny darczyńca popadnie w niedostatek, obdarowany ma obowiązek, w granicach istniejącego jeszcze wzbogacenia, dostarczać darczyńcy środków, których mu brak do utrzymania odpowiadającego jego usprawiedliwionym potrzebom albo do wypełnienia ciążących na nim ustawowych obowiązków alimentacyjnych. Obdarowany może jednak zwolnić się od tego obowiązku, zwracając darczyńcy wartość wzbogacenia. Zaznaczyć należy, że przy ocenie tak sformułowanego żądania kwestią najistotniejszą jest ustalenie, czy darczyńca, po wykonaniu darowizny, popadł w stan niedostatku. Pojęcie to nie zostało określone w odniesieniu do wskazanego uprawnienia darczyńcy. Z tego względu za uzasadnione należy uznać stosowanie zasad sformułowanych w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, w odniesieniu do ogólnego obowiązku alimentacyjnego. Jak podkreśla się zaś w orzecznictwie Sądu Najwyższego, stan niedostatku występuje nie tylko wtedy, gdy uprawniony do alimentacji nie ma żadnych środków utrzymania, lecz także wówczas, gdy osoba uprawniona nie może w pełni zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb (wyrok SN z dnia 20 stycznia 2000 r., I CKN 1187/99, LEX nr 51632; wyrok SN z dnia 3 marca 1999 r., III CKN 826/98, LEX nr 1213503; uchwała SN z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86, OSNC 1988, nr 4, poz. 42). Usprawiedliwione potrzeby natomiast to takie, których zaspokojenie zapewni uprawnionemu normalne warunki bytowania, odpowiednie do jego stanu zdrowia i wieku (wyrok SN z dnia 7 września 2000 r., I CKN 872/00, LEX nr 530682).

Poza samym pojęciem niedostatku w niniejszej sprawie należało mieć także na uwadze, który moment był decydujący dla ustalenia, czy faktycznie po stronie powódki stan ten zaistniał. W tej kwestii częściowo rację ma apelujący, że Sąd Rejonowy odwoływał się w przeważającym zakresie do stanu, jaki istniał na datę wydania orzeczenia. Nie mogło natomiast w ocenie Sądu Okręgowego budzić wątpliwości, że datą miarodajną dla oceny wskazanej okoliczności, był dzień 9 września 2013 r., kiedy to doszło do przeniesienia przez pozwanego w drodze umowy darowizny własności darowanej mu uprzednio przez jego dziadka – M. N. oraz jego żonę, H. N. - powódkę w tej sprawie – nieruchomości oznaczonej numerem geod. 206, położonej w obrębie D., na jego dwie córki. Zarzut w tej mierze nie miał jednak wpływu na ocenę trafności rozstrzygnięcia, bowiem motywy zaskarżonego wyroku wskazują na stanowisko Sądu I instancji, iż powódka znalazła się w stanie niedostatku na początku sierpnia 2013 roku, jak też, wbrew argumentacji skarżącego, że pozwanemu można było przypisać w dacie gdy darował nieruchomość swoim dzieciom świadomość tego faktu. Sąd I instancji zaznaczył, że stabilna sytuacja życiowa powódki uległa drastycznemu pogorszeniu po powrocie H. N. z (...) ZOZ w S. w dniu 6 sierpnia 2013 r., gdy matka pozwanego J. Ż. odmówiła jej możliwości dalszego

zamieszkiwania w dotychczas zajmowanym mieszkaniu. Zdaniem Sądu Rejonowego nie ulegało wątpliwości, w świetle zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, iż pozwany miał wiedzę o sytuacji, w jakiej znalazła się powódka i nie zrobił nic, by jej pomóc. Sąd Okręgowy zgadza się z taką oceną.

Trzeba bowiem zaznaczyć, że już w dniu 6 sierpnia 2013 r., kiedy to powódka wraz z córką E. L. oraz wnuczką B. C. (1) udały się na posesję pozwanego (niezależnie już od tego, w jaki sposób do takiej sytuacji doszło i jakie były motywy ww. osób), P. Ż. uzyskał wiedzę o tym, iż H. N. pozostaje w trudnej sytuacji mieszkaniowej, w szczególności o tym, że po powrocie ze szpitalnego oddziału ratunkowego utraciła swe dotychczasowe miejsce zamieszkania u matki pozwanego. Jak wynikało z twierdzeń strony powodowej warunki panujące w domu córki i wnuczki powódki były bardzo trudne, w związku z czym nie było możliwości, aby H. N. zamieszkała wraz ze swoją rodziną. Oczekiwała natomiast – jako darczyńca, że pozwany (obdarowany) przyjmie ją pod swój dach. Wbrew przy tym stanowisku apelującego, nie mogło budzić wątpliwości, że także z pisma zawierającego oświadczenie o odwołaniu darowizny z dnia 28 sierpnia 2013 r., doręczonego pozwanego w dniu 5 września 2013 r., wynikało nie tylko to, iż powódka zarzucała P. Ż. rażącą niewdzięczność, lecz także i to, w jakich warunkach musiała zamieszkać H. N. z uwagi na fakt, że pozwany nie udzielił jej pomocy. Do przedmiotowego pisma powódka dołączyła dokumentację fotograficzną, która w sposób oczywisty wskazywała na to, że warunki mieszkaniowe powódki są bardzo trudne. W konsekwencji należało przyjąć, że pozwany w tej dacie posiadał dostateczne rozeznanie w tym, że warunki mieszkaniowe powódki uległy drastycznemu pogorszeniu od momentu, gdy musiała wyprowadzić się z mieszkania J. Ż.. Jasnym było również, że nie miała możliwości zapewnienia sobie lepszych warunków, z uwagi na zbyt skromne środki, jakie otrzymywała z tytułu świadczenia rentowego. Bez znaczenia w ocenie Sądu II instancji dla odpowiedzialności pozwanego na zasadzie art. 897 k.c. pozostawał tutaj fakt, że strony nie utrzymywały ze sobą zażyłych stosunków, czy też że powódka nie zwracała się uprzednio do pozwanego o udzielenie jej pomocy. Podobnie bezprzedmiotowa była argumentacja, że powódka dokonała darowizny bez obciążenia nieruchomości prawem dożywocia, czy służebnością mieszkania. Z całą pewnością bowiem prosiła o pomoc w dniu 6 sierpnia 2013 r., lecz jak wynikało z materiału dowodowego zebranego w sprawie, jej nie otrzymała.

Powyższe okoliczności stały się podstawą zaciągnięcia przez H. N. w dniu 12 sierpnia 2013 r. kredytu gotówkowego na kwotę 8.100 zł w (...) Bank S.A., z ratami spłaty po 381,92 zł miesięcznie, co było czynnością logiczną biorąc pod uwagę, że od dnia 6 sierpnia 2013 r. powódka wiedziała, iż nie będzie mogła zamieszkać w domu pozwanego. Musiała zatem zabezpieczyć swoje potrzeby mieszkaniowe w inny sposób. W tym miejscu wskazać trzeba, iż skarżący podnosił, że powódka nie mogła popaść w niedostatek, skoro dysponowała miesięcznie kwotą około 850 zł z tytułu renty i zasiłku pielęgnacyjnego, ponadto miała zdolność kredytową, aby otrzymać pożyczkę w banku. Nie oznaczało to jednak zdaniem Sądu Okręgowego, że powódka miała możliwość zaspokojenia wszystkich swoich usprawiedliwionych potrzeb i nie mogło prowadzić do zwolnienia pozwanego od obowiązku dostarczenia powódce części usprawiedliwionych kosztów utrzymania, zgodnie z regulacją art. 897 k.c. Skoro bowiem – oceniając stan na datę 9 września 2013 r. – H. N. była zmuszona zaciągnąć kredyt, aby przystosować do zamieszkania pomieszczenie gospodarcze znajdujące się na nieruchomości należącej do jej wnuczki, to uznać należało, że nie jest w stanie z uwagi na wiek i stan zdrowia oraz poziom dochodów spłacać rat kredytu, do którego zaciągnięcia zmusiła ją sytuacja, w jakiej się znalazła (po 381,92 zł miesięcznie) oraz zapewnić sobie środków utrzymania na odpowiednim, usprawiedliwionym poziomie, dysponując jedynie kwotą niewiele przekraczającą 850 zł miesięcznie.

Nie ma także racji skarżący, że powódka miała możliwość zamieszkania wraz z córką oraz wnuczką we wspólnym domu, jak również, że już wcześniej jej zamiarem było zamieszkanie wraz z rodziną. Okoliczność taka nie wynikała z materiału dowodowego zgromadzonego w tej sprawie. Przeciwnie, z treści zeznań samej powódki, jak i świadka B. C. (1) wynikało, że takiej możliwości nie było nawet w okresie przejściowym, gdy budynek gospodarczy musiał być przystosowany do potrzeb mieszkaniowych. W dwóch pomieszczeniach w tym domu zamieszkuje bowiem osiem osób (córka i wnuczka powódki, ich mężowie i dzieci). Świadek B. C. (1) zeznała, że niezwłocznie po przeprowadzeniu prac czyszczących – dezynfekujących H. N. musiała zamieszkać w tym budynku, zaś wyłącznie w sytuacji, gdy odbywały się tam prace uniemożliwiające przebywanie w nim (przykładowo związane z użyciem lakieru), przenosiła się ona do domu, zajmowanego przez córkę i wnuczkę. W takim wypadku, powódka spała na łóżku, zaś świadek wraz z

mężem była zmuszona spać na podłodze. Mając to na uwadze należało w ocenie Sądu Okręgowego przyjąć, że ilość domowników zamieszkujących w tym domu (niezależnie już od faktu, iż część z nich przebywała czasowo za granicą) świadczyła o tym, że dom ten nie mógł stanowić centrum życiowego powódki, która jest osobą starszą i schorowaną, i która do dnia 6 sierpnia 2013 r., kiedy to musiała opuścić mieszkanie J. Ż., żyła w dobrych warunkach. Skoro zaś sytuacja, jaka zaistniała i brak pomocy ze strony pozwanego zmusiły H. N. do zamieszkania w pomieszczeniu gospodarczym (chlewie), przystosowanym do celów mieszkaniowych ze środków z zaciągniętego przez powódkę kredytu, a ponadto dysponowała ona niskim dochodem, to okoliczności te świadczyły w sposób ewidentny, że popadła ona w niedostatek.

Odnosząc się do kwestii granic wzbogacenia, do których pozwanego obciążał obowiązek dostarczenia powódce – jako darczyńcy – środków utrzymania Sąd II instancji wskazuje, iż zostały one określone w sposób prawidłowy. Zaznaczenia wymaga, że nie sposób podzielić argumentacji skarżącego, jakoby już uprzednio istniały konkretne plany, związane z przekazaniem darowanej mu nieruchomości na rzecz jego małoletnich córek – okoliczność taka nie wynikała z materiału dowodowego. Natomiast nawet gdyby przyjąć, że faktycznie plany takie istniały, to nie zmienia to faktu, że już od dnia 6 sierpnia 2013 r., czy nawet od dnia otrzymania pisma powódki z dnia 28 sierpnia 2013 r. w przedmiocie odwołania darowizny – 5 września 2013 r., P. Ż. posiadał wiedzę o tym, że powódka potrzebuje jego pomocy, jako że utraciła dotychczasowe miejsce zamieszkania i z tego tytułu popadła w niedostatek. Mając taką świadomość, pozwany nie musiał zatem przystępować do aktu notarialnego w dniu 9 września 2013 r. Okoliczność zatem, iż wyzbył się on przedmiotu darowizny nie zwalnia go z odpowiedzialności za dostarczenie powódce niezbędnych środków utrzymania. W tym zakresie rozważania Sądu I instancji i dokonana przez ten Sąd ocena prawna roszczenia powódki, w odniesieniu do treści art. 897 k.c., zasługiwała na pełną aprobatę.

Sąd Odwoławczy nie podziela także zarzutu naruszenia art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie przez Sąd Rejonowy wniosku o ponowne wezwanie i przesłuchanie w charakterze świadka córki powódki, E. L.. W ocenie Sądu Okręgowego, ocena żądania pozwu w kontekście regulacji art. 897 k.c., jest niewadliwa i oceny tej nie mogłaby zmienić treść dodatkowo złożonych zeznań przez tego świadka. Strona powodowa należycie bowiem wykazała, że powódka po dacie 6 sierpnia 2013 r. popadła w niedostatek. Zaznaczenia przy tym wymaga, że w toku postępowania przed Sądem I instancji wniosek w przedmiocie dopuszczenia dowodu z zeznań świadka E. L. złożyła strona powodowa, nie zaś pozwany. E. L. została zawnioskowana w pozwie na okoliczność „bardzo ciężkiej sytuacji zdrowotnej, majątkowej i mieszkaniowej powódki oraz braku po jej stronie wystarczających środków na zaspokojenie wszystkich usprawiedliwionych potrzeb, w tym określenia chwili i przyczyny popadnięcia powódki w niedostatek” (k.3). Świadek była przesłuchiwana na rozprawie w dniu 3 lutego 2015 r. (k.123) i gdy Sąd I instancji postanowił nie uwzględnić wniosku o jej przesłuchanie na kolejnej rozprawie, strona pozwana złożyła w tym zakresie zastrzeżenie do protokołu w trybie art. 162 k.p.c., jednakże pozwany nie wskazywał, na jakie okoliczności E. L. miałyby być uzupełniająco przesłuchana i jakie fakty pozwany chciał wykazać jej zeznaniami. W tych okolicznościach zdaniem Sądu II instancji przyjąć należało, że zawarty w apelacji wniosek dowodowy o przesłuchanie świadka E. L. na sprecyzowane na tym etapie okoliczności (tj. czy po stronie powódki w okresie 06.08.2013 r. – 09.09.2013 r. wystąpił stan niedostatku) był spóźniony - i jako taki podlegał oddaleniu na mocy art. 381 k.p.c.

Całkowicie chybiony był również zarzut skarżącego, iż roszczenie powódki wynikające z regulacji art. 897 k.c. pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Okoliczność, że żądanie H. N., będące przedmiotem rozpoznania w sprawie o sygn. akt I C 378/13 Sądu Rejonowego w Sokółce nie zostało uwzględnione, nie miała wpływu na ocenę zasadności jej roszczenia zgłoszonego w niniejszej sprawie. Ponadto nie budzi wątpliwości, że dokonanie darowizny na rzecz pozwanego rodziło po jego stronie moralny obowiązek wdzięczności względem powódki, dotyczący udzielenia jej pomocy w potrzebie, z którego to obowiązku pozwany nie wywiązał się. W tym stanie rzeczy nie sposób dokonywać oceny żądania pozwu w kontekście art. 5 k.c. i nadużycia przez powódkę przysługującego jej prawa podmiotowego.

Końcowo Sąd Odwoławczy wskazuje, iż wprawdzie Sąd I instancji nie poczynił szczegółowych ustaleń dotyczących sytuacji materialnej pozwanego pod kątem uznania, czy jest on w stanie uiszczać na rzecz powódki zasądzoną kwotę po 400 zł miesięcznie, nie można jednak tracić z pola widzenia, że jak wskazał sam P. Ż. w toku postępowania odwoławczego, posiada on zatrudnienie i zarabia kwotę 3.500 złotych brutto miesięcznie. Żona pozwanego także

uzyskuje stały dochód, którego wysokości pozwany nie ujawnił. Natomiast z materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu przed Sąd Rejonowym wynikało, że rodzina pozwanego dysponuje miesięcznym dochodem na poziomie kwoty 5.830 zł. Mając to na uwadze nie ulegało zdaniem Sądu II instancji wątpliwości, że skarżący jest w stanie regulować na rzecz powódki świadczenia w wysokości po 400 zł miesięcznie przez określony czas, który wynosi niespełna trzy lata – do momentu wyczerpania sumy wzbogacenia tj. 13.251,50 zł.

W tym stanie rzeczy Sąd Odwoławczy oddalił apelację na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., stosownie do jego wyniku, zasądzając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 738 zł, w tym 138 zł podatku VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej powódce z urzędu przez adw. A. H. (1) w postępowaniu apelacyjnym, a których wysokość ustalono w oparciu o § 8 pkt 3 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 1 § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015 r., poz. 1801).